

II Księga Kronik

Rozdział 34

1. W chwili objęcia rządów Jozjasz miał osiem lat, a panował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie. 2. Czynił on to, co jest słuszne w oczach Pańskich, i kroczył drogami swego praojca, Dawida, nie zbaczając ani na prawo, ani na lewo. 3. W ósmym roku swych rządów, chociaż jeszcze był młodzieńcem, zaczął szukać Boga swego praojca, Dawida, a w dwunastym roku rozpoczął oczyszczanie Judy i Jerozolimy z wyżyn, aszer oraz bożków rzeźbionych i odlewanych z metalu. 4. W jego obecności burzono ołtarze Baalów; zwałił on stele słoneczne, które były na nich u góry, połamał aszery, posągi rzeźbione i odlewane z metalu, pokruszył je, zmiażdżył i porozsypywał na grobach tych, którzy im składali ofiary. 5. Kości kapłanów spalił na ich ołtarzach i tak oczyścił Judę i Jerozolimę. 6. W miastach [pokoleń] Manassesa, Efraima i Symeona, aż do Neftalego, na ich placach 7. wyrócił ołtarze, rozbił i pokruszył aszery i posągi oraz zwałił wszystkie stele słoneczne w całej ziemi Izraela; potem zaś wrócił do Jerozolimy. 8. W osiemnastym roku swych rządów, przy oczyszczaniu kraju i świątyni, polecił Szafanowi, synowi Asaliasza, i Maasejaszowi, zarządcy miasta, oraz Joachowi, synowi Joachaza, pisarzowi odnowić dom Pana, Boga swego. 9. Udali się do arcykapłana Chilkiasza i oddali pieniądze przyniesione do domu Bożego, które zebrali odźwierni lewici od ludzi z [pokolenia] Manassesa, Efraima i od całej reszty Izraela z całej ziemi Judy i Beniamina oraz od mieszkańców Jerozolimy. 10. Wręczono je następnie kierownikom robót jako nadzorcom w domu Pańskim, a ci wydali je na robotników pracujących w domu Pańskim celem naprawienia i odnowienia budynku. 11. Wydali więc je na cieśli i budowniczych oraz na kupno ciosowych kamieni i drewna zdatnego na wiązania i na ściany budynków, które królowie judzcy doprowadzili do ruiny. 12. Ludzie ci wykonali swą pracę z nienaganną rzetelnością. Nad nimi byli: Jachat i Obadiasz, lewici z synów Merariego, oraz Zachariasz i Meszullam, z synów Kehata, aby nimi kierować, oraz lewici, którzy umieli grać na instrumentach muzycznych. 13. Dozorowali oni noszących ciężary i kierowali robotnikami wykonującymi pracę. Wśród lewitów byli też pisarze, urzędnicy i odźwierni. 14. Podczas wydobywania pieniędzy, złożonych w domu Pańskim, kapłan Chilkiasz znalazł księgę Prawa Pańskiego, przekazaną za pośrednictwem Mojżesza. 15. Odezwał się wówczas Chilkiasz i rzekł do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w domu Pańskim. I dał ją Szafanowi. 16. Następnie Szafan zaniósł tę księgę do króla i raz jeszcze królowi zdał sprawę z tego zdarzenia w słowach: Słudzy twoi wykonują wszystko, co im było powierzone. 17. Pieniądze znalezione w domu Pańskim wręczyli nadzorcom i robotnikom. 18. Pisarz Szafan oznajmił jeszcze królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę, i Szafan odczytał ją wobec króla. 19. Kiedy król usłyszał słowa Prawa, rozdarł szaty. 20. Następnie król rozkazał Chilkiaszowi i Achikamowi, synowi Szafana, Abdonowi, synowi Miki, pisarzowi Szafanowi i urzędnikowi królewskiemu, Asajaszowi: 21. Idźcie poradzić się Pana co do mnie oraz pozostałych z Izraela i Judy w związku ze słowami tej znalezionej księgi, bo wielki jest gniew

Pański, który został wylany na nas z tego powodu, że przodkowie nasi nie słuchali słów Pańskich, aby spełniać wszystko, co jest napisane w tej księdze. **22.** Udał się więc Chilkiasz i ci, którym król rozkazał, do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tokehata, syna Chasry, strażnika szat. Mieszkała ona w Jerozolimie, w nowym mieście. Opowiedzieli jej, jak to było. **23.** A ona im rzekła: Tak mówi Pan, Bóg Izraela. Powiedzcie mężowi, który posłał was do mnie: **24.** Tak mówi Pan: Oto sprowadzam zagładę na to miejsce i na jego mieszkańców: wszystkie przekleństwa, jakie są napisane w tej księdze, którą czytali przed królem judzkim. **25.** Za to, że opuścili Mnie i składali ofiary kadzielne bogom cudzym, drażniąc Mnie wszystkimi dziełami rąk swoich, zapłonął mój gniew przeciw temu miejscu i nie zagaśnie. **26.** A do króla judzkiego, który was posłał, aby radzić się Pana, powiecie w ten sposób: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Co do słów, które usłyszałeś... **27.** Ponieważ ulękło się twoje serce i upokorzyłeś się przed obliczem Boga, słuchając tego, co wypowiedziałem przeciw temu miejscu i mieszkańcom jego, ponieważ upokorzyłeś się przede Mną, rozdarłeś szaty i płakałeś przed moim obliczem, to również i Ja wysłuchałem [ciebie] - wyrocznia Pana. **28.** Oto Ja połączę cię z twoimi przodkami i będziesz pochowany spokojnie w swoim grobie. I oczy twoje nie ujrzą całej zagłady, jaką sprowadzę na to miejsce i na jego mieszkańców. A oni zanieśli tę odpowiedź królowi. **29.** Wtedy król polecił przez posłów, by zebrała się przy nim cała starszyzna Judy i Jerozolimy. **30.** I wszedł król do domu Pańskiego, a wraz z nim wszyscy ludzie z Judy i mieszkańcy Jerozolimy, kapłani i lewici oraz cały lud, od największych do najmniejszych. Odczytał wobec nich całą treść księgi przymierza znalezionej w domu Pańskim. **31.** Następnie król stanął na swoim miejscu i zawarł przymierze przed obliczem Pańskim, że pójdą za Panem i że będą przestrzegali Jego poleceń, przykazań i praw całym sercem i całą duszą, że w czyn zamienią słowa przymierza spisane w tej księdze. **32.** Dał on wszystkim znajdującym się w Jerozolimie i w Beniaminie właściwe stanowisko, a mieszkańcy Jerozolimy zastosowali się do przymierza z Bogiem, Bogiem ich ojców. **33.** Jozjasz usunął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich ziem Izraelitów i zobowiązał wszystkich znajdujących się w Izraelu do służenia Panu, ich Bogu. Przez całe jego życie nie odstąpili oni od Pana, Boga swych ojców.